

**Sygn. akt II Ka 558/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 grudnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2015 r.

sprawy **K. K. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 158 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 25 czerwca 2015 r. sygn. akt II K 70/14

zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego K. K. (1), a na podstawie art. 440 kpk w stosunku do oskarżonego S. G. (1) uchyla i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Węgrowie do ponownego rozpoznania.

**Sygn. akt II Ka 558/15**

## UZASADNIENIE

**S. G. (1) i K. K. (1)** zostali oskarżeni o to, że w dniu 24 listopada 2013 r. w G., w gminie K., w powiecie (...), w województwie (...), działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu S. G. (2) w ten sposób, że uderzali go pięściami oraz kopali go po głowie oraz całym ciele, w wyniku czego został on narażony na nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., doznając obrażeń ciała w postaci wybicia siekacza dolnego P1, rany szarpanej wargi dolnej, otarcia czoła i nasady nosa powodujących naruszenie czynności narządów jego ciała na okres nie przekraczający siedem dni,

**tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.**

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. akt II K 70/14, Sąd Rejonowy w Węgrowie:

I. oskarżonych S. G. (1) i K. K. (1) uznał za winnych dokonania zarzucanego im czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. skazał ich na kary po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego S. G. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 4 lat;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego S. G. (1) karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego S. G. (1) kary grzywny zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia 26 listopada 2013 r., przyjmując, że 1 dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się 2 stawkom dziennym grzywny i tym samym uznał grzywnę za wykonaną do wysokości 6 stawek dziennych;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego K. K. (1) kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia 26 listopada 2013 r., przyjmując, że 1 dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się 1 dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych – S. G. (1) kwotę 450 złotych, zaś od K. K. (1) kwotę 300 złotych tytułem opłaty oraz obciążył ich poniesionymi w sprawie wydatkami w częściach równych w kwotach po 437,91 złotych.

Apelacje od przedstawionego wyżej wyroku wywiedli oskarżony K. K. (1) i jego obrońca.

Oskarżony K. K. (1) zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości, podnosząc, że jest dla niego krzywdzący i wnosząc uchylenie zanegowanego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca K. K. (1) zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania – art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. – mającą wpływ na treść orzeczenia a polegającą na dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy, z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez bezzasadne obdarzenie wiarą zeznań pokrzywdzonego przy jednoczesnym odmówieniu tego przymiotu konsekwentnym i spójnym wyjaśnieniom oskarżonych oraz rozstrzygnięciu niedających się usunąć i nie usuniętych wątpliwości co do przebiegu zdarzenia w domu pokrzywdzonego pomiędzy oskarżonymi a S. G. (2) na niekorzyść oskarżonych, co doprowadziło do niesłusznego przyjęcia, iż K. K. (1) wziął udział w pobiciu S. G. (2), a w konsekwencji – do skazania go za zarzucany mu czyn, podczas gdy swobodna – a nie dowolna, jak w ujęciu Sądu I instancji – ocena wszystkich przeprowadzonych dowodów, w tym przede wszystkim zeznań pokrzywdzonego S. G. (2), które są niekonsekwentne, niespójne oraz składająca je osoba ma skłonności do konfabulacji, ograniczoną zdolność do przyswajania, kodowania i odtwarzania spostrzeżeń, jak również niewłaściwą motywację do złożenia zeznań, wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków P. G., A. R., które to osoby konsekwentnie twierdzą, że to jedynie S. G. (1) uderzył dwukrotnie pokrzywdzonego, przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennych wniosków – a zatem do uznania, że K. K. (1) nie dopuścił się wspólnie i w porozumieniu występku pobicia z art. 158 § 1 k.k. na szkodę S. G. (2), a po dwukrotnym zadaniu uderzeń przez S. G. (1), S. G. (2) doznał jedynie obrażeń ciała w postaci wybicia siekacza dolnego P1 i rany szarpanej wargi dolnej;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż w stosunku do K. K. (1) nie istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, co skutkowało nie zastosowaniem wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia kary w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, wbrew ustaleniom Sądu wynika, iż K. K. (1) za uprzednie przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. nie był

w każdym wypadku skazany na karę pozbawienia wolności, a na karę samoistną grzywny, która najprawdopodobniej w chwili orzekania uległa zatarciu, oraz karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nadto obrażenia jakich doznał pokrzywdzony były nieznaczne, co skutkowało błędnym przyjęciem, iż oskarżony nie zasługuje na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej kary;

3. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej względem K. K. (1), polegającą na wymierzeniu mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności sprawy przemawiały, przy ewentualnym uznaniu go za winnego zarzucanego mu czynu, za wymierzeniem mu samoistnej kary grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych po 10 zł każda.

W związku z tak sformułowanymi zarzutami odwołujący się wniósł o uniewinnienie oskarżonego K. K. (1) od zarzucanego mu czynu, alternatywnie zaś o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł obie apelacje i wnioski w nich zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje okazały się zasadne i jako takie doprowadziły do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy S. G. (1) i K. K. (1) do ponownego rozpoznania.

Należy z całą mocą podkreślić, że orzeczenie takiej treści nie przesądza w żadnej mierze o sposobie rozstrzygnięcia tej sprawy po jej ponownym rozpoznaniu i nie może zostać odebrane inaczej niż jedynie jako zalecenie ponownego jej rozpoznania bez opisanych niżej uchybień. W chwili obecnej stwierdzić jedynie należy, że wydanie wyroku w tej sprawie było przedwczesne.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że skoro w sprawie S. G. (1) i K. K. (1) występują co najmniej dwa scenariusze zajścia z dnia 24 listopada 2013 r., to przyjęcie jednego z nich i odrzucenie drugiego wymaga logicznie nienagannego wykazania, że ta inna ewentualna wersja jest nieprawdopodobna lub też jej prawdopodobieństwo jest w racjonalnej ocenie znikome, niedające się rozsądnie uzasadnić, pozostaje w sprzeczności z elementarnymi zasadami życiowego doświadczenia lub w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 2 kwietnia 2014 r., II AKa 39/14, LEX nr 1455524). Sąd Rejonowy obowiązkom wskazanego rodzaju nie sprostał. Teza taka płynie z wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji również z przedwczesnego zaniechania rozważań w przedmiocie innego niż przyjęty mechanizmu inkryminowanego czynu. Mając na uwadze wskazane komponenty toku rozumowania, który winien doprowadzić do prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, Sąd Okręgowy rozpoczął swe wywody od pierwszego z podniesionych zagadnień.

Nawiązując do realiów dowodowych przedmiotowej sprawy, w ślad za Sądem Rejonowym, przyjąć trzeba, że odtworzenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia de facto może nastąpić jedynie w oparciu o relacje S. G. (2) i S. G. (1) Zestawienie informacji przekazanych przez wymienionych wskazuje natomiast na występowanie sprzeczności w zakresie uczestnictwa w zajściu K. K. (1). Przekonanie Sądu Rejonowego w tejże materii zostało oparte na zeznaniach pierwszej z wyżej wymienionych osób (k. 169). Nie negując faktu, iż możliwym jest oparcie ustaleń faktycznych tylko na jednym dowodzie, tj. na zeznaniach osoby pokrzywdzonej, podkreślić trzeba, że w odróżnieniu np. od dowodu z zeznań innych świadków dowód ten ma charakterystyczną cechę wyrażającą się w tym, że pochodzi od osoby w najwyższym stopniu zainteresowanej wynikiem sprawy, co nakłada na Sąd szczególną ostrożność i bezwzględny obowiązek jak najbar-

dziej rygorystycznego i wszechstronnego rozważenia oraz oceny poszczególnych elementów zawartych w tego rodzaju dowodzie ( vide wyrok Sądu Apelacyjnego

w Łodzi z 6 grudnia 2012 r., II AKa 246/12, LEX nr 1392203). Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wskazane wymogi nie zostały zachowane. W pierwszym rzędzie zaznaczyć tutaj trzeba, iż zeznania każdego świadka mogą stanowić pełnoprawny dowód w postępowaniu karnym, jednakże powinny być oceniane z wykorzystaniem instytucji procesowych, np. w postaci opinii biegłego co do zdolności spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania określonych zdarzeń. Rolą biegłego jest wówczas określenie przebiegu procesów pamięciowych. Ekspertyza taka podlega ocenie w świetle całokształtu materiału dowodowego sprawy i pomimo, że zgodnie z nią istnieją podstawy do kwestionowania wiarygodności, w świetle innych dowodów zeznania takiego świadka mogą zostać uznane za wiarygodne ( podobnie: M. M. Kurowski , Komentarz do art. 7 Kodeksu postępowania karnego, [w:] D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, LEX/el. 2013, teza 13.). Z wywołanej w sprawie opinii psychologicznej wynika,

że całokształt zebranego materiału badawczego doprowadził biegłego do stwierdzenia, iż S. G. (2) w czasie zdarzenia nie był w stanie precyzyjnie zapamiętać jego przebiegu, w tym osób uczestniczących w nim, gdyż był pod znacznym działaniem alkoholu. W ocenie biegłego, zdolność wyżej wymienionego do przyswajania, kodowania i odtwarzania spostrzeżeń jest ograniczona, zaś ze względu na deficyty pamięci możliwe jest występowanie konfabulacji (k. 145). W tym stanie rzeczy apelujący obrońca nie bez racji podkreśla, że w świetle wspomnianej ekspertyzy za wiarygodne mogą być uznawane te elementy depozycji pokrzywdzonego, które znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jak wzmiankowano już wyżej, istotnego znaczenia w tym kontekście nabiera wartościowanie wyjaśnień S. G. (1), w tej części, w której odnosił się on do zachowania przejawionego przez K. K. (1).

W złożonych wyjaśnieniach wspomniany oskarżony konsekwentnie podawał, że K. K. (1) nie zadawał ciosów S. G. (2) (k. 26, 110v). Na jakiegokolwiek wypowiedzi w zakresie aktywnego uczestnictwa K. K. (1) w inkryminowanej akcji nie wskazują również pierwotne zeznania A. R. (k. 67v). W toku rozprawy głównej w dniu 20 sierpnia 2014 r. świadek ten podał natomiast, że oskarżeni mówili mu, iż pokłócili się z pokrzywdzonym i pobili się (k. 112), zaś w trakcie rozprawy głównej w dniu 7 maja 2015 r. stwierdził, że dowiedział się od podsądnych, że przyczyną starcia była kwota 100 zł, przy czym nie opisywali oni jak pobicie wyglądało (k. 148v). P. G. podał natomiast, że S. G. (1) mówił mu, iż uderzył S. G. (2), zaś w jego ocenie kontekst rozmowy wskazywał, iż jedynym napastnikiem był S. G. (1) (k. 40v, 112, 148v-149). Apelujący nie bez racji zakwestionował nadto możliwość poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonych w oparciu o treść zeznań funkcjonariuszy Policji G. W. (k. 159v- 160) i M. M. (k. 159v). Aczkolwiek nie ma procesowych przeszkód, by treść notatki urzędowej, czy zeznania osoby ją sporządzającej wykorzystać dowodowo obok wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka

w celu potwierdzenia i uzupełnienia oryginalnych zeznań i wyjaśnień, jeśli tym zeznaniom lub wyjaśnieniom nie przeczą albo w celu weryfikacji tych wyjaśnień lub zeznań, to jednak nie można odmówić wiary wyjaśnieniom lub zeznaniom i dokonać ustaleń faktycznych w oparciu o treść notatki urzędowej lub na podstawie dowodu

z zeznań osoby sporządzającej notatkę urzędową. Konsekwentnie, na podstawie takiego dowodu nie wolno też czynić ustaleń faktycznych sprzecznych z wyjaśnieniami oskarżonego lub z zeznaniami świadka, wobec których dokonano czynności rozpytania, gdyż byłoby to usankcjonowanie nieformalnie przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień lub zeznań, w sytuacji gdy jego przeprowadzenie w formie określonej przez prawo dowodowe (tzw. dowód ścisły) jest bezwzględnie wymagane jako podstawa prawna rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej ( vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 czerwca 2014 r., II AKa 119/14, LEX nr 1500822). Skoro interweniujący funkcjonariusze podali, że z czynności rozpytania K. K. (1) i S. G. (1), utrwalonej notatką urzędową (k. 3), wynikało, iż każdy z nich wziął udział w pobiciu S. G. (2),

to skoro oskarżeni zaprzeczyli udziałowi pierwszego z wymienionych nie wolno

w oparciu o rzeczony depozycje czynić przeciwstawnych wyjaśnieniom ustaleń faktycznych.

W dalszej kolejności, w związku z dwiema zarysowującymi się wersjami przestępnej akcji, podkreślić trzeba, że ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także wpływać z nieodpartej logiki wydarzeń stwierdzonej innymi dowodami, jeżeli owe wydarzenia są tego rodzaju,

że stanowią oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dana okoliczność istotnie miała miejsce ( vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 stycznia 2002 r., II AKa 570/01, LEX nr 55349).

W związku z tym należy uargumentowane ustalenia w przedmiocie tożsamości osób, które wzięły udział w inkryminowanej akcji nie mogą pomijać charakteru stosunków panujących w dniu 24 listopada 2013 r. pomiędzy S. G. (2)

a S. G. (1) i K. K. (1). Z relacji samego pokrzywdzonego wynika, że jego styczność z oskarżonymi we wskazanym dniu wiązała się ze wspólnym spożywaniem alkoholu i przekazaniem mu przez S. G. (1) kwoty 100 zł celem zakupu większej ilości trunku. Do starcia miało natomiast dojść w związku z zaniechaniem przezeń tegoż zakupu, przy jednoczesnym niezwróceniu pieniędzy ich właścicielowi i zdecydowaniem się na odebranie ich siłą (k. 18, 111v, 126, 142v). W relacjach S. G. (2) brak jest przy tym informacji wskazujących na jakąkolwiek przyczynę konfliktu z K. K. (1). Do zagadnienia tego w żaden sposób nie odniósł się również S. G. (1). Wymieniony w zakresie przyczyn starcia poprzestawał

na wskazywaniu różnych źródeł swojego konfliktu z pokrzywdzonym w dniu 24 listopada 2013 r., w tym także problemu zrelacjonowanego przez samego S. G. (2) (k. 25, 110v, 126v). W świetle takich realiów dowodowych, na chwilę obecną zwraca uwagę brak po stronie K. K. (1) racjonalnego motywu działania. Okoliczność ta winna zostać uwzględniona w toku rozumowania Sądu Rejonowego.

Apelujący obrońca nie ma natomiast racji, o ile podnosi, że przeciwko możliwości uznania, iż K. K. (1) wziął udział w zadawaniu ciosów S. G. (2) przemawia okoliczność, iż zdaniami pokrzywdzonego atak trwał jedynie przez chwilę. Oczywistym jest bowiem, że krótki przedział czasowy nie wyklucza możliwości jednoczesnego przejawiania agresji. Zagadnienie charakteru zajścia, w tym również jego rozpiętości czasowej, może mieć natomiast znaczenie- w razie zaistnienia takiej potrzeby- dla zajęcia stanowiska w przedmiocie występowania po stronie K. K. (1) woli współdziałania w popełnieniu przestępstwa. Analogicznie, tezie o niemożności przypisania K. K. (1) współsprawstwa nie służy zagadnienie obrażeń doznanych przez S. G. (2). Nie negując faktu, iż liczba atakujących ma wpływ na ilość stwierdzonych obrażeń, zaznaczyć trzeba, że wpływ ten nie musi być dostrzegalny w razie krótkotrwałości zajścia. Słusznie podnosi natomiast apelujący obrońca, że Sąd Rejonowy, ustalając zakres obrażeń ciała doznanych przez S. G. (2) oparł się wyłącznie na opinii sądowno- lekarskiej (k. 76- 77), nie dostrzegając, iż tenże podał, że otarcie czoła i nasady nosa występowało u niego już wcześniej i było efektem uderzenia gałęzią w trakcie rąbania drzewa (k. 18v).

Zaniechanie rozważenia przez Sąd Rejonowy całokształtu zaprezentowanych wyżej zaszłości uniemożliwiło zaaprobowanie pierwszoinstancyjnych ustaleń faktycznych tak w odniesieniu do roli odegranej przez K. K. (1) w trakcie zajścia z dnia 24 listopada 2013 r., jak i w odniesieniu do zakresu obrażeń doznanych przez S. G. (2). Wobec okoliczności, że rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej S. G. (1) zostało oparte na konstrukcji działania wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), koniecznym było- z uwagi na konieczność uniknięcia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia w rozumieniu art. 440 k.p.k.- uchylenie zanegowanego orzeczenia także w stosunku do podsądnego, który nie wniósł środka odwoławczego (art. 435 k.p.k.). Procedując po raz kolejny, Sąd I instancji przeprowadzi przewód sądowy od początku, dokładając wszelkiej staranności celem wnikliwego ustalenia okoliczności inkryminowanego zajścia. Sąd Rejonowy weźmie pod uwagę zaprezentowane wyżej zapatrywania,

w tym także w odniesieniu do znaczenia wywołanej w sprawie opinii psychologicznej oraz motywacji przyświecającej działaniom oskarżonych. Podejmując działania

w ostatnim ze wskazanych zakresów Sąd I instancji przejawia staranie o ustalenie charakteru relacji panujących pomiędzy S. G. (2) i K. K. (1) przed dniem 24 listopada 2013 r. Wnikliwa analiza całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego umożliwi Sądowi Rejonowemu poczynienie należyte uargumentowane ustaleń faktycznych, a w konsekwencji podjęcie trafnego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. W razie uznania winy K. K. (1) i kształtowania reakcji prawnokarnej na przypisane

mu zachowanie Sąd I instancji weźmie pod uwagę fakt, że - inaczej niż przyjęto

w motywach uchylonego wyroku (k. 172) - wymieniony, w związku

z czynem z art. 158 § 1 k.k. tylko raz został skazany na karę pozbawienia wolności

z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ( karta karna- k. 135). Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego dla Warszawy- Mokotowa w Warszawie z dnia 15 grudnia 2008 r., sygn. akt III K 1018/08, K. K. (1) wymierzono karę 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu, iż jedna stawka dzienna wynosi 10 zł (k. 68 akt III K 1018/08), zaś przedmiotowa kara grzywny została wykonana w dniu 15 lutego 2010 r. ( karta wpłaty- k. 98, karta dłużnika- k. 99 akt III K 1018/08).

Z powyższych powodów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k., orzekł jak w wyroku.